

Sygn. akt IXW 1477/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący - SSR Joanna Sienicka

Protokolant – Jolanta Kragiel -Budna

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 25.05.2017r., 20.06.2017r., 10.08.2017r

sprawy **K. S.**

s. E. i J. z domu M.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że: w dniu 2 marca 2017r. o godz. 10:50 w supermarkecie (...) w O. przy ul. (...), będąc odpowiedzialną za przegląd regałów, na których eksponowane były środki specjalnego przeznaczenia żywieniowego dla małych dzieci, dopuściła się zaniedbania, które skutkowało wprowadzeniem do obrotu środków spożywczych oznakowanych datą minimalnej trwałości po upływie tej daty

- tj. za wykroczenie z art. 100 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r., o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tj. Dz. U. z 2017r., poz. 149 z późniejszymi zmian.)

ORZEKA

I. obwinioną **K. S.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 100 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r., o bezpieczeństwie żywności i żywienia skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 500 (pięćset) zł**;

II. na podstawie art. 624§1kpk w zw z art. 119kpw zwalnia obwinioną od zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty.

Sygn. akt IXW 1477/17

UZASADNIENIE

K. S. obwiniona została o to, że w dniu 2 marca 2017r. o godz. 10:50 w supermarkecie (...) w O. przy ul. (...), będąc odpowiedzialną za przegląd regałów, na których eksponowane były środki specjalnego przeznaczenia żywieniowego dla małych dzieci, dopuściła się zaniedbania, które skutkowało wprowadzeniem do obrotu środków spożywczych oznakowanych datą minimalnej trwałości po upływie tej daty tj. za wykroczenie z art. 100 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r., o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tj. Dz. U. z 2017r., poz. 149 z późniejszymi zmian.)

Obwiniona mieszka w O., pracuje na stacji paliw (...) jako kasjer sprzedawca z wynagrodzeniem miesięcznym około (...), na utrzymaniu ma dwoje dzieci, jest mężatką. W przeszłości obwiniona zatrudniona była jako kasjer w (...) w O., jako kasjer-sprzedawca w J. M. w O., (...) w O..

Obwiniona pracowała w sklepie (...) w O. przy ul. (...) od 10.01.2017r. do 13.02.2017r, w ramach umowy zlecenia, a od 14.02.2017r. do 02.03.2017 na podstawie umowy o pracę na okres próbny jako kasjer -sprzedawca w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem miesięcznym (...) brutto, a dodatkowo ekwiwalentem za pranie odzieży, używanie obuwia prywatnego i premiami uznaniowymi. W dniu 2 marca 2017r została zwolniona dyscyplinarnie za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na niewywiązaniu się z powierzonych jej zadań. Obwiniona złożyła w marcu 2017r do Wydziału Pracy Sądu Rejonowego wO. odwołanie od powyższego zwolnienia i zasądzenie na jej rzecz 4000zł.

W trakcie zatrudnienia w sklepie (...) do obowiązków obwinionej należała obsługa kasy, a także rozładowywanie towaru, układanie go na półkach. Po zawarciu z nią umowy o pracę po 15.02.2017r.przydzielono jej także regały, na których miała pilnować cen, sprawdzać terminy ważności do spożycia poszczególnych artykułów. Były do regały z żywnością dla dzieci, z chipsami, majonezem, ketchupem. Obwiniona wiedziała jakie alejki zostały jej przypisane do kontroli.

W dniu 2 marca 2017r Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w O. został powiadomiony o konieczności podjęcia interwencji w związku z przeterminowanym produktem oferowanym do sprzedaży w sklepie (...) przy ul (...) w O.. Z skargi wynikało, iż 21 lutego 2017r w sklepie tym zostało zakupione przez klienta mleko w proszku dla dzieci w puszcze N. (...) z terminem przydatności do spożycia do grudnia 2016r. Klient zwrócił towar, zwrócono mu pieniądze. W późniejszym terminie robiąc zakupy klient widział na półkach taki sam przeterminowany towar, który nadal oferowany był do sprzedaży. W dniu 2 marca 2017r przedstawicielka (...) w O. A. K. (1) przeprowadziła kontrolę w sklepie (...) przy ul (...). W jej wyniku potwierdziła skargę klienta. Kontroli podlegały środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego- produkty dla dzieci, mleko . Sprawdzane były ich terminy do spożycia. Kontrola tego działu zajęła A. K. (1) około jednej godziny. A. K. (1) ujawniła 2 sztuki mleka w proszku N. N. P. 800g z ważnością do grudnia 2016r, kaszki N. (...) sztuk z ważnością do lutego 2017r, i jedna z ważnością do stycznia 2017r, kaszka m. (...) sztuki z ważnością do 28 lutego 2017r. Dodatkowo ujawniła na innym dziale pomidory(...) 4 sztuki z terminem ważności do spożycia do 8 lutego 2017r i przeterminowany olej (...). Na obwinioną nałożono mandat karny 200 zł, a przeterminowane produkty zostały usunięte ze sprzedaży. Obwiniona odmówiła przyjęcia mandatu karnego.

Skarga klienta z lutego 2017r złożona została w sklepie (...) w obecności kierownika zmiany J. Ż.. Towar zwrócony przez klienta został wycofany ze sprzedaży . Po skardze klienta w lutym 2017r obwiniona otrzymała polecenie skontrolowania działu z żywnością dla dzieci celem sprawdzenia terminów ważności do spożycia w/w produktów. Polecenie takie wydał jej K. C.-kierownik zmiany i A. S. (1).

Obwiniona od zatrudnienia i przydzielenia jej do kontroli działu z żywnością dla dzieci do 2 marca 2017r nie skontrolowała terminów przydatności do spożycia powyższych produktów.

(d. umowa o pracę k 7, rozwiązanie umowy k 8, pozew k 9, 10, protokół kontroli k 12- 17, upoważnienie k 18, protokół k 20, załącznik nr 1 k 49,59, zakres obowiązków k 51, karta szkolenia k 52 , informacja o zapoznaniu się z ryzykiem zawodowym k 53, świadectwa pracy k 54-56, notatka k 58,wyjaśnienia obwinionej k 60-61, zeznania A. K. k 61-61v, L.F. k 61v-62,139, K.G. k 62- 63v,A.(...) k 139v, K.C. k 139v- 140v, P.W. k 156, J.(...) k 156, A. S. k 156, E.N. k 156, M.J. k 156 , kserokopia z akt IVP 60/17 k 67- 131)

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniła, iż w I. pracowała bardzo krótko; od 10.01.2017r. do 13.02.2017r, miała umowę zlecenia, a potem od 14.02.2017r. do momentu zwolnienia dyscyplinarnego 02.03.2017 pracowała na umowę o pracę na okres próbny jako kasjer sprzedawca. Do jej obowiązków należała praca na kasie a także wszelkie prace na sklepie, jak rozładowywanie towaru, układanie go na półkach. Praca była przerywana, kasjerki oprócz pracy na kasie miały także pracę na sklepie i gdy była potrzeba były wołane na kasę dzwonkiem. Jak dostała umowę o pracę przydzielono jej regały, którymi miała się opiekować, miała pilnować cen, sprawdzać terminy ważności do spożycia poszczególnych artykułów. Oświadczyła, iż wiedziała jakie alejki są jej przypisane na pewno po 15.02.2017r.

Starala się kontrolować daty ważności, ale było tego bardzo dużo. Nie zgłaszała, że nie jest w stanie wywiązać się z tego wymiaru obowiązku. Zaczęła sprawdzać ważność przydatności do spożycia od chipsów. Działu z żywnością dla dzieci nie sprawdziła, zdążyła sprawdzić tam tylko ceny. Codziennie pracowała na kasie. Przyznała, iż nie sprawdziła przydatności do spożycia towarów dla dzieci. Pani z Sanepidu, która dokonywała kontroli znalazła tam terminy z końcem grudnia 2016r., końca stycznia 2017r., gdy jeszcze nie pracowała, albo nie miała przydzielonego tego regału. Oświadczyła, iż wiedziałam jakie półki należą do niej. Około 20.02.2017r. wiedziała, że musi skontrolować półkę z żywnością dla dzieci, ale do 02.03.2017r nie zdążyła tego zrobić. W tym okresie była wymiana wszystkich cen w sklepie. Miała do sprawdzenia ogromny regał baby food. Jeden regał to jest około 10m, na regale jest 7 półek. Miała 3 takie regały i jeszcze wyspy paletowe z chipsami porozkładane po całym sklepie. Uważa, że praca była tak organizowana, że te terminy były poza kontrolą. Następnie obwiniona wyjaśniła, iż zgłaszała kierownictwu, że nie skontrolowała swoich działów. Zaprzeczyła by otrzymała polecenia od pana C. skontrolowania działu z żywnością dla dzieci pod kątem terminu przydatności do spożycia .

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej uznając je za przejaw przyjętej przez nią linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie. Twierdzenia obwinionej pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków .

A. K. (1) zeznała, iż pracuje w Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w O. na stanowisku młodszego asystenta. Należy do niej kontrolowanie obiektów obrotów żywnością. Przeprowadzała kontrolę w sklepie (...) w związku ze skargą klienta, wniesioną tego samego dnia, a dotyczącą przeterminowanej żywności dla dzieci – mleka N. P., termin ważności mijał w grudniu 2016r. Kontrola była przeprowadzona 02.03.2017r. Kontrolowała produkty dla dzieci. Ustaliła, że faktycznie przeterminowane mleko w proszku było dalej w obrocie, były 2 opakowania dużego mleka w proszku, przeterminowane w grudniu 2016r, kaszki dla dzieci, około 13 sztuk, słodziki dla dzieci. Wyrywkowo sprawdziła inne artykuły, to był olej arachidowy oraz suszone pomidory, też były przeterminowane i uwzględnione w protokole kontroli. Kierownik sklepu poinformowała ją, że odpowiedzialną za przegląd środków specjalnego żywienia dla dzieci jest obwiniona. Obwinionej był proponowany mandat karny w kwocie 200 złotych. Świadek zeznała, iż cała kontrola sprawdzenia terminów przydatności do spożycia żywności dla dzieci zajęła jej około godziny. To był jeden regał o długości około 6m i regały kartonowe. Około godziny kontrolowała je starając się sprawdzić wszystkie towary.

K. C. zeznał, iż nie pracuje w sklepie (...) od końca marca 2017r. Wcześniej pracował przez dwa lata na stanowisku na początku magazyniera, potem kierownika zmiany. Do jego obowiązków należała dbałość o salę sprzedaży, przekazywania pracownikom zadań i pilnowanie aby pracownicy wykonywali te zadania. Do obowiązków obwinionej należała obsługa klienta na kasie, wykładanie towaru na sali sprzedaży, czystość na sali sprzedaży i dbałość o produkty czyli sprawdzali terminów ważności do spożycia- miała 3 działły w tym chipsy i przekąski, produkty dla dzieci . Nie były one duże . Terminy ważności muszą być sprawdzane raz w miesiącu i doglądane średnio dwa razy w tygodniu. Dokładnej daty przydzielenia obwinionej regałów nie pamięta, data 15 lutego 2017 r. jest prawdopodobna. Z reguły pracownik dostaje regały po pierwszym miesiącu pracy. Uważa, że zakres czynności obwinionej umożliwiał się jej wywiązać się z niego w godzinach pracy. Klient zgłosił przeterminowany produkt – żywność dla dzieci. Obwiniona otrzymała od niego zadanie sprawdzenia terminów ważności produktów dla dzieci. Sporządził notatkę ponieważ to zadanie nie zostało wykonane. Przyznał, iż notatkę z k. 58 sporządził już po interwencji sanepidu, później niż było polecenie wydane obwinionej. Wpisał zaś datę z dnia w którym wydał polecenie. Zrobił błąd. Polecenie sprawdzenia terminów ważności wydał obwinionej przed kontrolą sanepidu.

K. G. zeznała, iż pracuje w I. w O. jako kierownik sklepu od listopada 2014r. Obwiniona była zatrudniona w tym sklepie, miała wykładać towar, obsługiwać kasę fiskalną, sprawdzać ważność do spożycia towarów – przekąski słone, żywność dla dzieci. Obwiniona podpisała regulamin i zakres obowiązków. W pkt. 11 zakresu obowiązków z 13.02.2017r. jest mowa o dbałości o rotacje produktów zwłaszcza szybko rotujących pod kątem przydatności do spożycia. Obwiniona przeszła szkolenie stanowiskowe. Podczas szkolenia dowiedziała się o tym jak ma pracować, jak ma obsługiwać kasę fiskalną, jak ma układać towar na półce, jakie obowiązki do niej należą, także w praktyce. Pracownicy zostali poinformowani jakie mają przypisane alejki. Do obowiązków obwinionej należało sprawdzanie terminów ważności produktów żywnościowych dla dzieci. Stwierdzono przeterminowane produkty z datą grudniowa 2016r.; wobec pani M., która wcześniej kontrowała ten dział przed obwinioną, zostały wyciągnięte konsekwencje, odebrano jej premię. Pani S. dostała polecenie sprawdzania daty ważności produktów i tego polecenia nie wykonała. Miała także sprawdzać dział z przekąskami słonymi; skontrolowali go zaraz po zakończonej kontroli inspekcji sanitarnej na początku marca br, znaleźli przeterminowane towary - chipsy L. – 12 paczek, termin ważności był do końca lutego 2017r. Zdaniem świadka obwiniona nie sprawdziła tych terminów ze względu na brak systematyczności. Uważa, że w godzinach pracy miała możliwość wykonania tych czynności. Większość pracowników regularnie sprawdza terminy, robią to systematycznie.

P. W. zeznała, iż pracowała razem z obwinioną na podobnych stanowiskach. Ona także obsługiwała kasę i kontrolowała terminy ważności do spożycia towarów. Miała dwie alejki, przydzielone jej po miesiącu pracy. Sprawdzała je gdy był wolniejszy dzień, miała taką możliwość, nie miała z tym problemu. Nie widziała by obwiniona sprawdzała dział z żywnością dla dzieci.

J. Ź. zeznała, iż pracuje w I. jako kierownik zmiany. Obwiniona miała sprawdzać terminy ważności do spożycia artykułów dla dzieci. Nigdy nie widziała by to robiła. Była obecna w sklepie gdy klientka zgłosiła zakup przeterminowanego towaru. Został on zutilizowany. Była świadkiem tego jak pan C. wydawał obwinionej polecenie skontrolowania produktów. W jej ocenie nie wykonała tego polecenia, a zakres czynności obwinionej umożliwiał wywiązanie się z tych obowiązków.

A. S. (1) zeznała, iż nadzorowała pracę obwinionej. Każdy pracownik przechodzi szkolenia i dopiero po około miesiącu otrzymuje alejkę do kontroli. Widziała obwinioną jak sprawdzała alejki, ale rzadko. Wie o tym, że pan C. wydał obwinionej polecenie sprawdzenia terminów ważności do spożycia żywności dla dzieci. Ona także wydała jej takie samo polecenie. Gdyby obwiniona wywiązała się z tego obowiązku nie byłoby kolejnej skargi. Obwiniona nie była bardziej obciążona niż inne kasjerki.

Sąd podzielił zeznania w/w świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe, korespondujące ze sobą.

L. F. zeznała, iż pracowała w sklepie (...) od 15.12.2016r. do 06.03.2017r. jako nadzór kasowy. Wie, co należało do obowiązków obwinionej. Umowę miała jako kasjer sprzedawca, w pierwszej kolejności miała pracować na kasie, do jej obowiązków należał także porządek na działach przyznanych przez kierownika sklepu. Obwiniona miała sprawdzać terminy ważności, porządkować towar. Według świadka obwiniona nie miała możliwości wywiązania się z tych czynności, pracowała formalnie 8 godzin, jeśli nie skończyła swojej pracy musiała zostać po godzinach, sklep nie był na tyle zorganizowany, aby przekazywać sobie informacje. Jej zdaniem obwiniona nie sprawdziła tych terminów ważności, bo kierownicy przydzielali inne czynności, a to zajmowało czas. Pracę obwinionej oceniała bardzo dobrze.

A. D. zeznała, iż pracowała w sklepie (...) od września 2016 do 27 stycznia 2017 r. na stanowisku kasjer –sprzedawca wędlin, mięsa i serów. Wie, że obwiniona pracowała na kasie, ale nie wie co należało do jej obowiązków. Z jej oceny wynika, iż w sklepie było za mało pracowników. Kasjerki wykładały towar i sprawdzały terminy ważności towarów. Nie wie, które półki miała sprawdzać obwiniona. Oświadczyła, iż sama kontrolowała towar na dziale wędliny i sery pod kątem terminów przydatności do spożycia, to był cały dział. Robiła to w godzinach pracy, choć nie miała za bardzo na to czasu, bo była też wysyłana do innych prac. U niej na dziale nigdy nie stwierdzono przeterminowanego towaru. Codziennie sprawdzała towar pod kątem daty ważności jak wykładała towar. Zeznała, iż zlecano jej kontrolę działu pana C..

E. N. zeznała, iż pracowała w tym sklepie jako nadzór kasowy do kwietnia br. Wie że były dwa zwroty mleka dla dzieci z uwagi na to, że towar był przeterminowany, ale w systemie znalazła tylko jeden. Nie wie który pracownik miał sprawdzać ważność tych produktów. Obwiniona zgłaszała jej że musi sprawdzać terminy, ale przy małej ilości pracowników nie zawsze mogła udzielić taki czas. Obwiniona nie mogła sprawdzać terminów każdego dnia bo pracowała na kasie. Według niej w ciągu 8godzin pracy pracownik nie mógł tego sprawdzić, ona także zostawała po godzinach, co było zgłaszane kierownictwu. Usłyszała wówczas, iż musza się angażować jeśli chcą dostawać premie.

M. J. zeznała, iż pracowała jako kasjer sprzedawca przez dwa tygodnie w tym samym sklepie co obwiniona. Nie miała jeszcze przydzielonej alejki. Została zwolniona bo odmówiła zostania w pracy po godzinach.

Sąd zasadniczo nie kwestionował zeznań także w/w świadków. Podzielił ich ocenę, iż zakres obowiązków obwinionej był szeroki, podobnie jak innych pracowników i wymagał duże nakładu pracy, zaangażowania, systematyczności, dobrej organizacji pracy. Nie podzielił natomiast zdania, iż obwiniona nie była w stanie wywiązać się z powierzonych jej obowiązków. Podobne zakresy czynności posiadali inni pracownicy, którzy wywiązywali się ze swoich obowiązków. Czas jaki A. K. poświęciła na dokładne skontrolowanie całego działu z żywnością dla dzieci - jedna godzina, świadczy o tym, iż nie był to dział tak obszerny jak argumentowała obwiniona. Przy systematycznie wykonywanej pracy jego skontrolowania było możliwe. O. była doświadczonym pracownikiem, wcześniej pracowała na podobnych stanowiskach w innych placówkach handlowych. Z relacji samej obwinionej wynika, iż ani razu nie sprawdziła terminów ważności produktów żywnościowych dla dzieci. Poświęcenie tej czynności kilku minut dziennie i sukcesywne kontrolowanie towarów pozwoliłyby na uniknięcie oferowania do sprzedaży produktów przedterminowych.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionej nie budzi wątpliwości, a polega tym, że w dniu 2 marca 2017r. o godz. 10:50 w supermarkecie (...) w O. przy ul. (...), będąc odpowiedzialną za przegląd regałów, na których eksponowane były środki specjalnego przeznaczenie żywieniowego dla małych dzieci, dopuściła się zaniedbania, które skutkowało wprowadzeniem do obrotu środków spożywczych oznakowanych datą minimalnej trwałości po upływie tej daty.

Obwiniona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona wykroczenia określonego w art. 100 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r., o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Przepis ten przewiduje karę grzywny za wprowadzenie do obrotu środka spożywczego po upływie terminu przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości.

Z dokonanych ustaleń wynika, iż obwiniona była świadoma, iż do jej obowiązków należy sprawdzanie terminów przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości produktów żywnościowych dla dzieci, chipsów i majonezów - ketchupów. Wiedziała o tym od 15-20 lutego 2017r. Po skardze klienta, który 21 lutego 2017 zakupił przeterminowane mleko w proszku dla dzieci, wydawano jej także ustnie polecenie skontrolowania działu z żywnością dla dzieci. Z wyjaśnień obwinionej wynika, iż nigdy nie skontrolowała tego działu. Pracownikowi stacji sanitarno-epidemiologicznej kontrola działu z żywnością dla dzieci w dniu 2 marca 2017 zajęła godzinę. Ujawniono wówczas 18 produktów żywnościowych dla dzieci oferowanych do sprzedaży, których termin ważności do spożycia już minął.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionej karę grzywny w wysokości 500 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionej i społecznej szkodliwości zarzucanego czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd na podstawie art. 624§ 1 kpk i art. 119kpw zwolnił obwinioną od zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty uznając, iż osiągane przez nią dochody nie pozwalają na ich uiszczenie.